

# Miuosh feat. Puq, Meksyk

Ref.: Wyjeżdżają w celu poprawy zarobku  
Bo tutaj co trzeciemu na życie brak środków  
Każdy marzy o tym by godnie się żyło  
Każdy marzy o tym by w końcu szczęście się ziszcilo x2  
Chwasciu:

Masz po kilku latach zaplanowany powrót  
Po kilku miesiącach nieplanowany odwrot  
Obiecana płaca to tylko góle słowa  
Miałeś dostać dychy a tu za ledwie połowa  
A miało być tak pięknie a tutaj nic dobrego  
Popatrz w jakich realiach żyjemy kolego  
Dziwiasz się wszyscy panujący w tym kraju  
Dlaczego młodzi wyjeżdżają i już nie wracają  
Ref.

Miuosh:  
Mówią że to Meksyk pamiętasz, wróciłeś przez ten track  
A teraz jak w transie się snujesz po miejskich centrach  
Ten przeskok to puenta, różnica ewidentna  
Tu nic się nie zmienia prócz premiera i prezydenta  
Pamiętam, miałeś wszystko na rachunki i dysko  
Jedynego czego brakowało- rodzina i bliskość  
Tu już nie masz na nic poza tymi samymi rachunkami  
Za to możesz znowu usiąść z kumplami i pluć na system  
Niektóre prawdy są oczywiste  
Tam poziom i polot a tutaj to co bliskie  
Ten powrót niedoła wpisana na porażek liście  
Bo kolejne dni bóla, dni które zaczynasz piskiem  
Bo to traci już sens, ty sam dobrze wiesz  
Bo nieważne jakbyś starał się- tam lepiej jest, ej  
Ref.

Bas:  
Ej człowieku, opowiem ci twoją historię  
Cel- powrót do kraju i życie spokojne  
Nie chcesz Irlandii, nie chcesz Portugalii  
Chcesz do swojej Polski, ty nie chcesz Holandii  
W końcu powrót- każdy dzień widzisz kolorowo  
Jednak im dłużej tym bardziej szaro i jałowo  
Pracy tu nie ma, na mieszkanie ci nie stac  
Widzisz co raz wyraźniej, że tu po prostu jest tak  
Jednak mimo tego ciągle trwasz przy swoim  
Jakos rade tu dają sobie rodzice twoi  
W końcu jest upragniona praca, budowa  
Trudno, byleby na zachód nie wracać  
Ciężka praca, po miesiącu ciężka wyjebka  
Zamiast dwunastu dychy a tu po prostu jest tak  
Wniosek- nikt nie wyjebie cię tak jak swój  
Znowu powrót na zachód, gówno daje ci kraj twój.  
Ref.